

Amerykanie planują zamach stanu w Wenezueli?

25 maja 2018

Prezydent Wenezueli Nicolas Maduro oświadczył, że władze Stanów Zjednoczonych chcą „unicestwić rewolucję boliwariańską” i planują zamach stanu – przekazuje stacja Globovision.

Wcześniej Maduro ogłosił amerykańskiego charge d'affaires Todda Robinsona persona non grata. W odpowiedzi na działania Caracas Waszyngton poinformował o wydaleniu dwóch wenezuelskich dyplomatów.

W lipcu ubiegłego roku z inicjatywy Maduro odbyły się wybory do Narodowego Zgromadzenia Konstytucyjnego, w związku z planem zmiany obowiązującej konstytucji. Opozycja ich nie uznała, twierdząc, że powinno zostać zorganizowane referendum. Przez kraj przetoczyła się fala masowych protestów, w których zginęło ponad 120 osób.

20 maja w kraju przeprowadzono wybory prezydenckie. Jak podała Krajowa Rada Wyborcza zwyciężył w nich Maduro, uzyskując 6,19 mln głosów (około 68%). Jego kolejna kadencja na stanowisku głowy państwa rozpocznie się w 2019 r. i potrwa do 2025 roku.

Niektóre państwa (m.in. USA) i organizacje międzynarodowe uważają, że wybory w Wenezueli nie odpowiadają standardom demokratycznym i nie uznały ich wyników.

Zdaniem rosyjskiego MSZ takie stanowisko stwarza niebezpieczny precedens. Stany Zjednoczone i niektóre inne państwa uzależniają legitymizację procesu wyborczego od (subiektywnego – red.) punktu widzenia, nie kierując się opinią międzynarodowych obserwatorów – podkreślił resort.

Źródło: pl.SputnikNews.com